

Trzy odsłony Jesieni



FOTO: MARIAN RYGLEWICZ

Gra Jean-Luc Perrot.

▶ Trzeci, ostatni z tegorocznych zaplanowanych w Lędzinach koncertów jubileuszowego 10. Festiwalu Jesień Organowa w Powiecie Biełuńsko-Lędzińskim odbył się 18 października w kościele Chrystusa Króla w Hołdunowie. Zagrał wybitny francuski wirtuoz Jean-Luc Perrot – profesor muzykologii na uniwersytecie w Saint Etienne i organista tytularny kościoła Notre-Dame w tym mieście. Wśród wykonanych utworów dominowały dzieła kompozytorów francuskich.

Przypomnijmy, że dwa wcześniejsze koncerty Jesieni Organowej odbyły się w kościołach św. Klemensa (inauguracja festiwalu) i św. Anny. Koncert finałowy 10. Jesieni Organowej odbędzie się 25 bm. w Imielinie. /R/

Jedność seniorów



FOTO: WM

▶ Aż 82 osoby z powiatu biełuńsko-lędzińskiego i Tychów zgromadziło drugie doroczne spotkanie emerytowanych pracowników Spółdzielni Usługowo-Handlowej „Jedność” w Bieruniu. 23 września najpierw uczestniczyli oni we mszy dziękczynnej, którą odprawił ks. proboszcz Marek Płaza w kościele Chrystusa Króla w Hołdunowie, potem spotkanie miało już charakter biesiady towarzyskiej przy muzyce w restauracji „U Pinocego”. Na stołach królowała śląska kołocz, a na parkiecie – prezes SHU Barbara Kałamała, która zachęcała seniorów do wspólnej zabawy. /WM/

August Kowalczyk – wspomnienia obozowe Numeru 6804

Spotkanie z historią...

W sali widowiskowo-kinowej „Piast” odbyło się niezwykle spotkanie. 17 września lędzińska młodzież, w ramach obchodów 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej, wzięła udział w spotkaniu z Augustem Kowalczykiem, byłym więźniem obozu Auschwitz, który zaprezentował monodram „6804”, a także z reżyserem filmowym Józefem Kłykiem i kombatantami z naszego powiatu.



FOTO: WM

▶ August Kowalczyk to aktor i reżyser teatralny. To podczas jego dyrektorowania Teatrem Polskim w Warszawie Józef Szajna wystawił swoją wizję „Fausta” J. W. Goethego. Kowalczyk zaczynał od Teatru Rapsodycznego w Krakowie, występował w krakowskim Teatrze Ludowym w latach 1952-54, częstochowskim Teatrze im. Mickiewicza 1962-64, ale przede wszystkim we wspomnianym Teatrze Polskim w Warszawie. Od 1968r. aż do przejścia na emeryturę był dyrektorem tej sceny. Występował też w Teatrze Polskiego Radia jako Sakiwicz w „Potopie”. W filmie stworzył ekranowego wizerunek bezwzględniego twardego, często w mundurze hitlerowskim (w „Stawce większej niż życie” oraz w filmie „Polskie drogi”). Pamiętamy go również z „Janosika” (zagrał austriackiego generała) oraz z „Chłopów” (rola wójta).

Aktor wspomina: „Nigdy nie miałem oporów w graniu Niemców. Tworząc role esesmanów starałem się zawsze, by

w publiczności budziły te same uczucia, jakie budzili oni we mnie, gdy byłem po tamtej stronie, za drutami. Ale w swoim aktorskim życiu założyłem też pasiak, o czym mało kto wie. Było to w tym czasie, gdy grałem Mefista i wójta w „Chłopach”. Pewnego razu przychodzi do mnie kierownik produkcji i mówi: „Panie Augustynie, chcę wykorzystać pański zyciorys, pana łysą

głowę i coś panu zaproponować. Otóż, przyjeżdża ekipa niemiecka i chcą pana w roli więźnia oświęcimskiego”. Mówię: „Acha, Niemcy angażują mnie po raz drugi”. Ale przyjąłem propozycję. Jadę do Oświęcimia. Jest przełom zimy i wiosny, śnieg pomiędzy blokami. Na moim bloku rozlokowała się kostiumernia. Pani zajmująca się kostiumami każe mi wybrać pasiak i buty, wskazując stos drewnianych chodaków, których nigdy w życiu nie założyłem.

Zabytkowy obiekt pięknie w oczach

Remont biblioteki

► – Budynek centrali Miejskiej Biblioteki Publicznej pięknie w oczach – twierdzi Jerzy Koniczny, który na bieżąco obserwuje od końca czerwca postępy robót i we wrześniu przekazał do użytku inspektorowi nadzoru z Urzędu Miasta, Krzysztofowi Basiadze, cenną starą fotografię. Jakościowo przewyższa ona wszystkie dotąd znane fotograficzne ujęcia budynku starego probostwa i widać na niej wyraźnie pierwotne detale architektoniczne. – Fotografia ta okazała się bardzo pomocna przy jak najbardziej wiernym odtwarzaniu barokowego wyglądu tego zabytkowego obiektu z 1788 roku – mówi inspektor Basiaga.

Trwają prace projektowe i uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków związane z rekonstrukcją drewnianego ganku, który w przyszłym roku zastąpi istniejący murowany przy wejściu bocznym. Pokazana fotografia pochodzi ze zbiorów Anieli Mantaj i jest niezastąpionym materiałem źródłowym. Bogactwo elementów dekoracyjnych wejścia, wykonanych z kunsztem rzeźbiarskim, jak również całe elewacje budynku pozwala domniemywać, jak ważną rolę pełnił budynek w naszym rejonie w XVIII i XIX wieku.

– Niedawno zakończono układanie dachówki ceramicznej, pracownicy firmy „Drewnol” wykopali przy pomocy specjalistycznego sprzętu rosnący



Zabytkowy ganek będzie odbudowany.



Nowy dach, odnowione mury.

przed frontonem biblioteki świerk i obecnie jest on przechowywany na terenie szkółki tej firmy. Za rok zostanie posadzony na jednym z łędzińskich

skwerów. Trwa generalny remont wnętrza budynku. Elewacja biblioteki jest przygotowywana do pomalowania farbami akrylowymi. /wm/



Różne zakątki miasta, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok zmieniają swój wygląd.

Skwer przy Ruberga i XXV-lecia

► Wykonano już większość prac przy urządzeniu skweru miejskiego u zbiegu ulic Ruberga i XXV-lecia. Wybudowane zostały wewnętrzne chodniki, położono kostkę chodnikową, posadzono krzewy i drzewka ozdobne.

– Jeszcze w tym roku wymiemy latarnie przy skwerku, tak ażeby mogły one oświetlić też jego teren, planujemy również zamontować tu ławki i kosze na śmieci – informuje Jacek Sater-nus, naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Miejskiej. /wm/

W 2. zdaniach

► Zainstalowano monitoring w dwóch istotnych miejscach na terenie miasta: przy skrzyżowaniu ulic Hołdunowskiej i Fredry oraz na budynku Miejskiego Ośrodka Kultury, skąd kamery monitorują rejon skrzyżowania ulic Hołdunowskiej, Ruberga i Gajowej.

► 4 października doszło do wybuchu gazu w mieszkaniu przy ul. Hołdunowskiej. W wyniku zdarzenia do szpitala przewieziony został 54-letni najemca mieszkania, który odniósł obrażenia ciała w postaci poparzenia twarzy i rąk. Obecna w mieszkaniu w chwili wybuchu gazu córka konkubiny nie odniosła żadnych obrażeń ciała. Z wstępnych ustaleń policji wynikało, iż był to nieszczęśliwy wypadek. Budynek nie został uszkodzony i nadaje się do zamieszkania.

► Zespół „Stars Show” z Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach, prowadzony przez Franciszka Moskwę, zdobył II miejsce na XI Międzynarodowym Konkursie Muzyki i Pieśni im. Stanisława Hadyny (26 września).

Podczas tego samego konkursu 10-letnia solistka Marysia Ferdyniok z Górek zdobyła wyróżnienie – jedyne wyróżnienie w kategorii solistów. Gratulujemy serdecznie, życzymy wytrwałości w dalszej pracy i kolejnych sukcesów.

► Na trzydniową wycieczkę na Morawy i do Austrii pojechali we wrześniu członkowie i sympatycy Klubu Plastyka „Kon-



trast”. Najpierw podziwiali zabytki architektury Ołomuńca i Brna na Morawach, potem zwiedzali wspaniałości Wiednia. Wystawę poplenerową zaplanowano na 27 listopada – tradycyjnie w holu Urzędu Miasta. /wm/

Szanowni Nauczyciele, Dyrektorzy Szkół i Pracownicy Oświaty

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej proszę przyjąć serdeczne życzenia satysfakcji w pracy z dziećmi i młodzieżą, efektywnej współpracy, dalszych sukcesów i osiągnięć zawodowych, zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

Niech Dzień Edukacji Narodowej i wszystkie inne dni w roku szkolnym będą radosne, spokojne, pełne zadowolenia.

Z wyrazami szacunku i poważaniem:

Przewodniczący Rady Miasta - **Piotr Gorzeń**

Burmistrz Miasta - **Wiesław Stambrowski**

Sekretarz Miasta - **Alicja Bobiec**



Nie od razu Kraków (Łędziny) zbudowano...

Przyszli architekci patrzą na miasto

O genezie oraz idei wystawy ponad 40 prac autorstwa studentów III i IV roku Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, którą mogliśmy oglądać od początku lipca do połowy września w holu Urzędu Miasta, pisaliśmy w poprzednim numerze. Przypomnijmy, że prace te zostały przygotowane w wyniku podpisanego w marcu porozumienia pomiędzy Urzędem Miasta a Wydziałem Architektury Politechniki Śląskiej.



FOTO: WM

► Z inicjatywy Krzysztofa Pogody, przewodniczącego Regionalnego Forum Obywatelskiego, 23 września zorganizowano w ratuszu spotkanie z pracownikami naukowymi Politechniki Śląskiej, pod kierunkiem których koncepcje te powstały – z dr. inż. arch. Zbigniewem Sasiadkiem i dr. inż. Markiem Janikiem. W spotkaniu uczestniczyło blisko 30 mieszkańców Łędzin. Burmistrz Wiesław Stambrowski od-

niósł się do konkursu na najlepszą koncepcję studencką w kontekście planów i działań z zakresu zagospodarowania przestrzennego miasta. Dr Sasiadek uświadomił zebranym, iż zaprezentowane tu prace mają jedynie charakter pomocniczy i mogą stanowić bazę wyjściową dla burmistrza, radnych i odpowiednich służb w ratuszu do opracowania w przyszłości planów stworzenia centrum miasta.

Zaprezentowane prace miały jedynie charakter pomocniczy i mogą stanowić bazę wyjściową

– Nie od razu Kraków zbudowano, więc podejźmy do problemu spokojnie, rozważmy wszystkie argumenty za i przeciw, uwzględnijmy głosy mieszkańców, a wtedy nasze decyzje na pewno nie będą pochopne, ale możliwe do realizacji zarówno ze względów społecznych, jak i ekonomicznych –

powiedziała Ewelina Goczoł, naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM.

29 września w Urzędzie Miasta nastąpiło uroczyste podsumowanie konkursu. Jury uhonorowało najlepsze prace studentów wyróżnieniami I, II i III stopnia, a burmistrz Stambrowski i dziekan Wydziału Architektury PŚl., prof. Krzysztof Gasidło wręczyli ich autorom oraz autorom trzech koncepcji

wyróżnionych przez mieszkańców dyplomy uznania i nagrody rzeczowe. W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz miasta Alicja Bobiec, naczelnik Ewelina Goczoł oraz doktorzy Zbigniew Sasiadek i Marek Janik.

– W mojej koncepcji przyszłego centrum miasta starałam się przede wszystkim uzupełnić zabudowę osiedli Centrum I i Centrum II – mówi studentka Bożena Wróbel, autorka jednej z wyróżnionych prac (nr 18).

– Zaprojektowałam os kompozycyjną biegnącą przez środek tych osiedli, od kościoła w kierunku supermarketu i ul. Pokoju oraz dodatkowe bloki mieszkalne i domki jednorodzinne, ale także budynki galeriowe, czyli różnego typu domy mieszkalne. Lokalne centrum z usługami i małą gastronomią usytuowałam przy ul. Matki Bożej Różańcowej, gdyż chciałam dowartościować tę ulicę. /wm/

► W przeddzień Dnia Edukacji Wiesław Stambrowski spotkał się w Ratuszu z pracownikami oświaty – laureatami nagród przyznanych przez Burmistrza. W tym roku nagrody te otrzymało 13 osób, pięć osób otrzymało awanse na nauczyciela dyplomowanego. Uroczyste pożegnano odchodzącą na emeryturę wicedyrektorkę Przedszkola nr 1 Barbarę Wybraniec.

► 9 września w „Piaście” odbyła się kolejna naukowa poświęcona tragicznym skutkom picia alkoholu przez ciężarne kobiety i skutkom takiego nieodpowiedzialnego postępowania. Wygłoszonych zostało kilka referatów. Wystąpiła też Małgorzata Klecka – wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Zastępczego Rodzicielstwa w Łędzinach, inicjatorka tych konferencji, która z rąk dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Krzysztofa Brzózki otrzymała nagrodę Ministra Zdrowia za zasługi dla ochrony zdrowia.

► Na przełomie września i października przebywało w Goławcu 15 uczniów i 3 nauczycieli z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół w słowackiej Revucy oraz pracownik tamtejszego magistratu. Goście zwiedzili szkołę, wzięli udział we wspólnych zajęciach lekcyjnych, w wycieczce do KL Auschwitz – Birkenau i Zabytkowej Kopalni Guido w Zabrze. Jedno popołudnie spędzili na ognisku integracyjnym z dyskoteką



FOTO: WM



FOTO: AFC

w Rybaczówce w Górkach. Zacieśniały się zawarte wcześniej przyjaźnie i nawiązywały nowe. Jednym z efektów pobytu jest uzgodnienie formy dalszej współpracy oraz rodzajów projektów, nad którymi będą pracowały wspólnie obydwie szkoły.

Remontów na Fredry ciąg dalszy

W 2. zdaniach



FOTO: WM

R E K L A M A

pożyczka

A my swoje:

dostępna dla każdego!

wyłącznie **POLSKI** kapitał

SKOK STEFCZYKA AGENCIA

ŁĘDZINY, ul. Fredry (przy Targowisku), tel. 032 326 76 82, 0 509 093 492

► Dużo zmieniło się na ulicy Fredry w ciągu ostatniego miesiąca. Oddano do użytku nowe oświetlenie drogowe, ukończono budowę chodnika od północnej strony ulicy, wymieniono odcinek sieci kanalizacyjnej od ul. Hołdunowskiej do ul. Miłej, czyli od strony targowiska miejskiego. Około 10 października planowano ukończyć budowę ponad 20 miejsc parkingowych po północnej stronie ul. Fredry, na odcinku od Przedszkola nr 2 do ul. Waryńskiego.

– Do 20 października powinna zostać już położona nakładka asfaltowa od ul. Hołdunowskiej do ul. Miłej – mówi Jacek Saternus, naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Miejskiej. – W dalszej kolejności przewidujemy wykonanie chodnika na tym odcinku ul. Fredry od strony południowej, ale wcześniej trzeba będzie z tych miejsc usunąć słupy elektroenergetyczne napowietrznej sieci niskiego napięcia. Ostateczny termin ukończenia wszystkich prac na tej ulicy, to 30 listopada br. – informuje naczelnik.

Generalnym wykonawcą remontu jest Gminna Spółka „Ekorec”, a zleceniodawcą przebudowy sieci kanalizacyjnej jest druga spółka gminna – „Partner”. /WM/

► 25-27 września burmistrz Wiesław Stambrowski, prezes „Ekorecu” Janusz Freitag i dyrektor Gimnazjum nr 2 Henryk Barcik przebywali w Uničovie. Tematem był dalszy rozwój współpracy między naszymi miastami. Ciekawą podpatrzoną tam rzeczą jest specjalne oznakowanie puzzlami chodników i alejek, ułatwiające orientację i poruszanie się niewidomym, a zwłaszcza informujące o zbliżeniu się do jezdni. Takie rozwiązanie będzie wprowadzane także w Łędzinach – na początek na chodnikach przy targowisku.

► Ukończono już urządzenie kolejnego skwerku miejskiego, tym razem w Goławcu, w rejonie skrzyżowania ulic Goławieckiej z Ochoczą.

► Działania w terenie, czyli wspólne rekonesanse mającej powstać ścieżki dydaktycznej na trasie od Blychu poprzez Lipusz, Klimont, Szachtę do Wopienki siedmioosobowej ekipy przyrodników zostały już za-



FOTO: WM

kończone. – Teraz trwają indywidualne prace nad zebraniem materiałem według własnego harmonogramu – mówi kierownik zespołu dr Barbara Buszman. – Przewiduję też indywidualne rozmowy z mieszkańcami, znawcami lokalnej tematyki, którą jesteśmy zainteresowani.

Terminy posiedzeń komisji Rady Miasta w październiku 2009 r.

Komisja Edukacji

21.10. godz. 15.30

Komisja Budżetu

22.10. godz. 15.00

Komisja Rewizyjna

26.10. godz. 10.00

Sesja Rady Miasta

29.10. godz. 13.00

O festynie, którego nie było

Czy tylko z piwem ta impreza miała sens?

▶ Zaplanowany przez Ruch Autonomii Śląska festyn „Rychtig Ślůński Kust” nie odbył się w pierwszym terminie z powodu żałoby po tragicznym wypadku w kopalni „Wujek-Słašk”, a w drugim tylko dlatego, że – jak twierdzi Dariusz Dyrda, przewodniczący RAŚ w powiecie bieruńsko-łędzińskim – nie było zgody burmistrza miasta na wyszynk piwa na targowisku miejskim, a cóż to za słaški festyn bez piwa. Owszem, burmistrz (a raczej komisja opiniująca wniosek o wyszynk i dwukrotnie specjalnie zbierająca się w tej sprawie) raz zgodę wydał, za drugim razem jej odmówił, ale stało się dlatego, że za pierwszym razem nie uwzględniono wszystkich aspektów uchwały Rady Miasta regulującej te kwestie. Po prostu za drugim razem komisja naprawiła swój błąd. To, że obowiązująca uchwała jest sprzed pięciu lat nie ma znaczenia. Po prostu jest... Na marginesie wypada dodać (choć z punktu widzenia zapisów uchwały nie ma to znaczenia), że o zgodę na sprzedaż piwa nie zwrócił się organizator, tj. RAŚ, tylko firma, która chciała piwo sprzedawać. I to koniecznie na targowisku, a nie w nieco bardziej oddalonym miejscu. Minęły dwa tygodnie i nikt nie odwołał się od tej decyzji miasta.

W swoim okolicznościowym oświadczeniu Dariusz Dyrda

stwierdza, że „plac jest targowiskiem, kiedy jest targ, a gdy jest tam festyn, to jest to plac festynowy a nie targowisko”. Nieprawda. Targowisko zawsze jest targowiskiem, tak jak np. szkoła jest zawsze szkołą, a urząd urzędem. Łędzińskiego ratusza nikt nie zamienia w salę bankietową, a okolicznościowe spotkania od dawna odbywają się bez lampki wina czy szampa. Od dawna nikt w murach łędzińskich szkół nie organizuje barbórek, ani festynów na placach szkolnych, na których byłoby podawane piwo. Odbywają się tylko imprezy bezalkoholowe i – jak świadczą przykłady (na przykład tegoroczny Dzień Edukacyjny w ramach obchodów Dni Miasta) – są to imprezy ciekawe, na których bawią się setki osób. Czy naprawdę impreza rozrywkowa nie może się odbyć bez piwa? Czy zapowiadany udział gwiazd, ciekawych wykonawców i moc atrakcji nie wystarczą by zachęcić ludzi do przyjsia? Tych „gwiazd” na plakatach hołdunowskiej imprezy nie było („Ojgęna z Pnioków” i „Michała z Bażin” to – z całym dla tych wykonawców szacunkiem – trudno uznać za „gwiazdy”). A co się tyczy innych gości... „Gdybym nie odwołał moich urodzin, to przyjechałaby do mnie Doda, ksiądz biskup, TVN, MTv i CNN” – powiedzieć każdy może. A tak

nawiasem, jeden z „prawdziwych Słażaków” zwrócił uwagę, że wodzionka się rychtuje, a nie warzy!

Czy – będąca zgodna z prawem – odmowa sprzedaży piwa może być dla kogokolwiek policzkiem? Miasto wykazało dobrą wolę. Udostępniło (za darmo!) plac targowy. Owszem – przestrzegając prawa – stworzyło amatorom piwa konieczność pokonania dodatkowych metrów do baru, ale czy to naprawdę wód, by odwoływać imprezę? Czy tylko z piwem ta impreza miała sens? Czy piwo było niezbędnym, koniecznym warunkiem jej powodzenia? Wynika, że tak... A może to organizator bał się, że na trzeźwo nikt jej „nie kupi”? A jeśli tak, to czy to najlepszy pomysł na rzekome promowanie miasta?

W Łędzinach odbywa się wiele festynów, pikników i innych imprez. Czy wszystkie są one nieudolne – jak twierdzi Dariusz Dyrda? Jedne organizują sami społecznicy (Krystyna Wróbel, Emil Piątek i inni), niektóre szkoły, organizacje kluby sportowe, stowarzyszenia, MOPS, Ośrodek Błogosławiona Karolina, wreszcie miasto (MOK) lub powiat (przy finansowym współudziale miasta – o czym czasem łędzinianie po prostu nie wiedzą). Fakt, czasem brakuje pomysłu, częściej – pieniędzy i możliwości.

Czy burmistrz, który nie jest z pochodzenia Słażakiem, obraził Słażaków – niech każdy Słażak oceni sam we własnym sumieniu. Ale wytykanie mu, że nie jest Słażakiem nie jest eleganckie. Pachnie tak... po bałkańsku, co u aktywisty Ruchu Autonomii Śląska nabiera dodatkowego znaczenia. Skądinąd burmistrz może w swoim drzewie genealogicznym wykazać się słaškimi przodkami, uczestnikami powstań słaških i plebiscytu. Ale czy taka licytacja jest potrzebna?

– Naprawdę, szczerze żałuję, że ten festyn się nie odbył. Na pewno dla wielu łędzinian byłaby to rozrywka, sposób na niedzielne popołudnie. Zobaczylibyśmy, co naprawdę potrafią organizatorzy, ocenili ich możliwości i sprawność organizacyjną – powiedział BIL-owi burmistrz Wiesław Stambrowski. – Do tej pory stosunki z Ruchem Autonomii Śląska, z panem Stefanem Stachoniem, który oficjalnie reprezentował łędziński RAŚ i podpisywał wszelką korespondencję, do którego mam szacunek jako dla osoby wiarygodnej w swoich działaniach, układały się poprawnie. Mam nadzieję, że tak będzie dalej. Reszty nie chcę komentować. Im głośniejszy psyczekają, tym większa pewność, że karawana idzie w dobrym kierunku. /M/

Młodzież o Naszym Papieżu

▶ Poezja Ojca Świętego z muzyką jazzowo-swingującą kapeli młodzieżowej to połączenie dość niezwykle.

16 października MOK zorganizował wieczór poezji Jana Pawła II przy muzyce „Quartetu Jazzowego”. Na scenie „Piasta” wystąpiła grupa uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Bieruniu: Monika Brom, Paulina Rudol, Filip Berezowski, Krzysztof Badoń, Jakub Bodziony, Dawid Jankowski i Dawid Stolorz, którzy w nastrojowy i refleksyjny sposób starali się oddać miłość Papieża do Boga i człowieka, ale także umiłowanie natury (zwłaszcza gór), radość i cierpienie. Udało się to im znakomicie, bowiem dla nich ten wieczór nie był popisem umiejętności recytatorskich, lecz raczej formą identyfikacji z postacią Jana Pawła II. Bar-



Grupa recytatorów z Bierunia.

dzo szybko okazało się też, iż forma i charakter przekazu literackiego w wykonaniu bieruńskich licealistów znakomicie współbrzmia z muzyką tyskiego zespołu „Gawlina Quartet” (Jakub Gawlina – fortepian,

Mateusz Śliwa – saksofon, Tadeusz Borczyk – kontrabas i Grzegorz Sulik – perkusja). Początkowe niedowierzanie słuchaczy zamieniło się w nieklamane zdumienie, a następnie w pełną aprobatę tego artystycznego eksperymentu. Może o tym świadczyć chociażby wspólne odśpiewanie „Baruki” na zakończenie wieczoru.

Autorką scenariusza tego wieczoru poetyckiego była Agnieszka Kupczyk – nauczycielka Gimnazjum nr 2, natomiast jego reżyserem oraz interpretatorem tekstów była Dagmara Kupczyk, polonistka z LO w Bieruniu. Uzupełnieniem wrażeń literackich i muzycznych była prezentacja zdjęć z pontyfikatu Jana Pawła II, którą przygotowała Agnieszka Czerniak, plastyczka z MOK-u. /G/

Pasowanie pierwszaków



Pierwszaków pasowała Elżbieta Ostrowska.

FOTO: WM

7 października w holdunowskiej Szkole Podstawowej nr 3 dyrektor Elżbieta Ostrowska ogromnym, kolorowym ołówkiem pasowała ponad 80 tegorocznych pierwszaków na uczniów. Pasowani na pamiątkę otrzymali książkę „Czytam sam” wraz z dyplomem i legitymacją ucznia. Wcześniej, w obecności rodziców i wychowawców, złożyli uroczyste ślubowanie. Później zaprezentowali się w części artystycznej.

Przyjęcie nowych uczniów w szeregi klas Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach zostało 2 października połączone z Dniem Tolerancji i Integracji, w którym pierwszacy zmagali się z zadaniami przygotowanymi przez uczniów klas drugich.

Dzień ten upłynął pod hasłem olimpiady kosmicznej „Galaxy 2412”. Zawody przyszłości miały na celu nie tylko zintegrowanie uczniów, ale również przekazanie im takich wartości, jak: szacunek do drugiego człowieka, współzawodnictwo na zasadach fair play, a także dbanie o planetę, na której żyjemy.

Opiekunowie i zawodnicy przygotowali się bardzo rzetelnie. Wszystkie działania i współzawodnictwo młodzieży oceniała komisja: dyrektor szkoły Ewa Matusik, wicedyrektor Krzysztof Biolik oraz kierownik zajęć praktycznych Jerzy Kozłowski. Olimpiada kosmiczna „Galaxy 2412” zakończyła się przy dźwiękach przeboju „We are the champions”. /e/

Razem śpiewali i grali

W „Piaście” odbył się I Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Razem”. Do eliminacji zgłosili się soliści, duety, zespoły i grupy wokально-instrumentalne, chóry. Rywalizacja była bardzo zacięta, a jurorzy (ks. Stanisław Jaromin z Parafii Wniebowzięcia NMP w Goławcu, Katarzyna Skulska – wokalistka, absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie, Krystyna Wróbel – przewodnicząca Komisji Edukacji... Rady Miasta, Dagmara Kupczyk – polonistka) nie mieli łatwego wyboru, jednak werdykt wydali jednogłośnie.

I miejsce zdobył duet: Ewa i Wiktoria Kapała, II – zespół wokально-instrumentalny „Stars Show”, III – solistka Sylwia Maria Lipka i zespół wokально-instrumentalny „Róże Świętej Elżbiety”. Wyróżnienia otrzymały zespoły wokально-instrumentalne „Freedom” i „Dawar”, a wyróżnienie Burmistrza Miasta Łędziny – zespół „Canticum”.

Koncert galowy odbył się 17 października w kościele w Goławcu. /e/



FOTO: MOK



Przed kościołem w Imielinie.

FOTO: WM

Miód dla kolegi

Hodowcy z Rejonowego Koła Pszczelarzy „Bieruń” podsumowali (tym razem w Imielinie) tegoroczny sezon pszczelarstwa. 16 września mszę dziękczynną w kościele pw. Matki Bożej Szkaplerznej odprawił ks. Bogdan Kołodziej. Na schodach świątyni pozowano do wspólnych fotografii, a dalsza część uroczystości odbyła się w restauracji „U Łabaja”. Burmistrz Imielina Jan Chwiędacz pogratulował hodowcom, a na ręce prezesa koła Stanisław Czempas złożył w upominku wyda-

wnictwa imielńskiego magistratu.

Stanisław Czempas, Teodor Musioł i Edmund Bryjok podziękowali Bernardowi Jarominowi z Bierunia Nowego, który z powodów zdrowotnych zrezygnował z wieloletniej działalności w charakterze członka zarządu i kronikarza koła, za ogromne zaangażowanie i wkład pracy w rozwój pszczelarstwa w powiecie. Wręczyli mu pamiątkowy grawerton, dyplom uznania i zestaw miodów pitnych. Na zdrowie! /wm/

Jak w ogrodach Likejonu

► Nie tylko szkolne korytarze, ale również atrium Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach uzyskało nowy, bardzo atrakcyjny wygląd. Nierówny chodnik zastąpiony został deptakiem wyłożonym kostką brukową, wyremontowano schody, założono nowe poręcze, a elewacja ozdobiona została elementami z kamienia. Całości dopełnia granitowy krąg, w którym można rozpalić ognisko. Uczniowie i słuchacze podczas przerwy międzylekcyjnej, nie wychodząc poza szkołę, mogą zaczerpnąć świeżego powietrza, a nauczyciele pragnący naśladować Arystotelesa, mogą prowadzić zajęcia niczym w ogrodach Likejonu. Inwestycja w atrium sfinansowana została przez słuchaczy szkoły wieczorowej i rodziców uczniów. Większość prac brukarskich i murarskich wykonana została przez Jarosława Pugacza – słuchacza Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, który doświadczenia projektowe i manualne nabyte w prowadzonej przez siebie firmie, spożytkował dla swoich koleżanek i kolegów.



FOTO: PZS

Jarosław Pugacz z Arkadiuszem Koniecznym Przewodniczącym Rady Rodziców w szkolnym atrium.

Szkolna aula również zmieniła swój wygląd. Zamiast dotychczas wykorzystywanych krzeseł ogrodowych, pojawiły

się nowe, o wiele wygodniejsze i bezpieczniejsze. Skończyły się również problemy z nagłośnieniem imprez szkolnych.

Dyrekcja Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach składa serdeczne podziękowania Panu Burmistrzowi Łędzin Wiesławowi Stambrowskiemu za udzielenie szkole pomocy finansowej w wysokości 30 000 złotych.

Za tę kwotę zostały zakupione do szkoły:

- w lipcu 2009 r. – 240 krzesełka do auli szkolnej,
- w sierpniu 2009 r. – sprzęt nagłaśniający firmy Yamaha.

Profesjonalny stół mikserski, głośniki i mikrofony bezprzewodowe powodują, że w każdym punkcie szkolnej auli słyszalność jest bardzo dobra. W doborze sprzętu pomagał Franciszek Moskwa. Większość wyposażenia została sfinansowana przez Miasto Łędziny, dołożyła się również Rada Rodziców.

Pomysłodawcą tych inwestycji był poprzedni dyrektor szkoły Ireneusz Wróbel, któremu – sądząc po efektach – udało się do swej inicjatywy przekonać zarówno słuchaczy jak i rodziców uczniów.

Współpraca powiatowej szkoły z władzami Łędzin nie jest nowością. Rok temu, również dzięki życzliwości radnych i burmistrza miasta, zainstalowano lustro, które wykorzystywane są nie tylko podczas lekcji wychowania fizycznego, ale także w trakcie popołudniowych zajęć z aerobiku i tańca prowadzonych przez Miejski Ośrodek Kultury. Dzięki nowemu wyposażeniu możliwości wykorzystania auli łędzńskiego PZS jeszcze bardziej wzrosły. /6/

Termorenowacja Gimnazjum nr 2



FOTO: WM

► Dobięła końca kompleksowa termomodernizacja budynku Gimnazjum nr 2 przy ul. Hołdunowskiej. Została wymieniona stolarka okienna i drzwiowa zewnętrzna wraz z parapetami oraz zostało wykonane docieplenie budynku nadając elewacji nowoczesnego wyglądu. Nad wejściem głównym do budynku zainstalowano zadaszenie łukowe a na całości wykonano no-

wą instalację odgromową. Na parterze budynku gruntownie wyremontowano sanitariaty z dostosowaniem do potrzeb osób niepełnosprawnych. Rozbudowano sieć monitoringu zewnętrznego obiektu oraz zamontowano dodatkowe oświetlenie zewnętrzne. Trwa jeszcze termomodernizacja gimnazjalnego budynku przy ul. Palmowej. /wm/

Edukacja komputerowa

► W Łędzinach powstanie certyfikowane Laboratorium Egzaminacyjne ECDL. Jest to efekt trzeciego już projektu przygotowującego do egzaminów na Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych, realizowanego w Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach. W poprzednich dwóch programach certyfikat ECDL uzyskało 168 osób z powiatu. W rozpoczętej już tegorocznej edycji w zajęciach biorą udział 42 osoby.

Edycja ta będzie szczególna. Przede wszystkim dlatego, że egzaminy będą prowadzone według nowej formuły. W jej opracowaniu brał udział dr Janusz Trawka – prezes Górnośląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Informatycznego, który wraz z Krystyną Wróbel koordynuje działania w ramach projektu. Uczestnicy podczas egzaminu będą się logowali do centralnego serwera egzaminacyjnego, a następnie pod okiem egzaminatora rozpoczną zmagania z zadaniami egzaminacyjnymi.

Jak wynika z doświadczeń, zanim przystąpi się do egzaminu, warto się do niego przygotować podczas kursu. Taką możliwość stwarza realizowany w łędzńskim PZS przez Stowarzyszenie Komputer i Sprawy Szkoły KISS w Katowicach projekt „ECDL kapitałem wiedzy”. Dzięki współfinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego uczestnicy zajęć wszystkie świadczenia otrzymują za darmo. A są one bardzo szerokie – nie tylko wyposażenie, komplet podręczników i szkolenie elektroniczne są nieodpłatne, ale również cały proces certyfikacji. Zajęcia i egzaminy zakończą się w marcu przyszłego roku. /w/

Retrospektywa

► Klub Plastyka „Kontrast” serdecznie zaprasza do obejrzenia retrospektywnej wystawy obrazów Heleny Szabrańskiej w Spółdzielczym Domu Kultury „Tęcza” w Tychach (przy Al. Niepodległości). Wystawa będzie czynna do 20 listopada. W jej uroczystym otwarciu, któ-

rego dokonała Aleksandra Zadrozna z „Tęczy” wzięło udział pół setki osób. Obecni byli m. in. Henryk Barcik, przewodniczący Rady Powiatu Marek Bania – członkiem Zarządu Powiatu (na zdjęciu wręczając H. Szabrańskiej kwiaty) i Irena Gajer – skarbnik miasta Łędziny. /wm/



FOTO: WM



FOTO: MBP

W Filii Biblioteki w Łędzinach 17 września gościła Eliza Piotrowska (na zdjęciu - wśród dzieci), znana i lubiana autorka, ilustratorka wielu książek dla dzieci. Na spotkanie zostali zaproszeni uczniowie klas drugich SP nr 3 i przedszkolaki z Przedszkola nr 2. Piotrowska barwnie opowiadała o życiu codziennym we Włoszech, w których obecnie mieszka, o swojej twórczości i planowanym wyjeździe do Brazylii, odpowiadała na pytania dzieci. /MBP/

Na zimę w sam raz



FOTO: WM

► Na początku października zdemontowanych zostało siedem starych wiat przystankowych przy głównych ciągach komunikacyjnych w mieście i rozpoczęto przygotowywanie fundamentów pod nowe wiaty, które powinny zostać zainstalowane do końca miesiąca. W przyszłym roku planuje się wymianę kolejnych wiat. /wm/

Fotografie z wakacji

► Najważniejsza sala wystawowa w mieście – hol w naszym ratuszu – gości bardzo ciekawą wystawę kilkudziesięciu zdjęć, stanowiących pokłosie otwartego III konkursu fotograficznego „Wakacje w obiektywie”, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury dla dzieci i młodzieży do lat 20.

W kategorii szkół podstawowych komisja najwyższej oceniła zdjęcie Jakuba Prusaka z Bielska prezentujące, mamę z dzieckiem wśród łanów zbóż.

Kolejne lokaty przyznała pracom Adriana Hachuły, Ryszarda Lipieńskiego i Dawida Czapionki (wszyscy z SP 1 w Łędzinach). Czołówkę wśród gimnazjalistów stanowią Ewa Zientara (Gim. w Imielinie), Maria Urbańczyk (G 2 w Łędzinach) i Anna Zbytniewska (Gimnazjum w Imielinie). Rywalizację fotografów ze szkół ponadgimnazjalnych wygrała łędzinianka Maria Mrowiec przed imieliniankami Karoliną Janczyk i Ewelina Stanclik. /wm/

Marysia Urbańczyk z Gimnazjum nr 3, laureatka II nagrody w kategorii gimnazjów za kolorowe zdjęcie słonecznika i jej starsza siostra Anna Urbańczyk (studentka Politechniki Śląskiej). Marysia jest wszechstronnie uzdolniona. Ma szerokie zainteresowania. Wielokrotnie była laureatką szkolnych i miejskich konkursów gwary śląskiej, recytatorskich, wokalnych, plastycznych itp.



FOTO: WM

Pikników ci u nas dostatek...

Tak możemy w Łędzinach śmiało mówić, parafrazując znane z sienkiewiczowskich „Krzyżaków” powiedzenie króla Władysława Jagiełły. Pikników ci u nas dostatek, ale takiego jak piknik „Poznajmy się”, zorganizowany 25 września przez MOPS na terenach ośrodka „Centrum”, jeszcze nie było.

▶ Ideę tego otwartego dla wszystkich pikniku stanowiła integracja kobiet dotkniętych lub zagrożonych przemocą (ale spełniających wiele wymogów podyktowanych przepisami unijnymi) i osób z ich otoczenia: mieszkańców ulic Hołdunowskiej, Gwarków i Pokoju, z innymi osobami, instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz rozwiązywania różnorodnych problemów. Do współpracy organizacyjnej MOPS zaangażował Miejski Ośrodek Kultury, Fundację Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki, spółkę „Ekorec”, Straż Miejską i Ochotniczą Straż Pożarną oraz Komendę Powiatową Policji, Ośrodek Szkolenia Sztuk Walki w Bieruniu i Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju.

Przy tak szerokim i znaczącym wsparciu atrakcji na pikniku nie brakowało. Dużo zainteresowania i emocji wzbudziły występy Dariusza Kryli i jego grupy tancerzy, pokazy młodych adeptów sztuk walki prowadzonej przez Wiesława Bigosa, tresury psa policyjnego (w tym tropienia i obezwładniania przestępcy), elementy wspinaczki wyso-



FOTO: WM

13-letnia Natalia Szeliga z G2 w Hołdunowie, jako jedna z trzech osób, zbudowała wieżę złożoną aż z 16 skrzynek.

górskiej, pokazy modeli latających i jeżdżących podopiecznych instruktora Janusza Musika z Modelarni Powiatowej w Łędzinach oraz wieczorny występ młodzieżowego zespołu „Odwrócenie” z ulicy Gwarków. Wiele osób uczestniczyło w rozgrywkach szachowych, w licznych (w tym w rodzinnych) konkursach z atrakcyjnymi nagrodami. Najmłodszy mogli do woli korzystać z dmuchawki, wieży zamku i zjeżdżalni.



FOTO: WM

Konkurs malowania.


Łędziny-teraz!

– Po raz pierwszy w życiu brałam udział w takich zawodach i ciągle się bałam, że spadnę na ziemię, chociaż wiedziałam, iż jestem zabezpieczona liną i nic złego stać mi się nie może. Jeszcze przez kilka minut, już na ziemi, drżały mi ręce i nogi z emocji – powiedziała 13-letnia Natalia Szeliga z Hołdunowa, której (jako jednej z trzech osób) udało się własnoręcznie zbudować wieżę z aż 16. skrzynek i na jej szczycie zrobić jeszcze tak zwaną jaskółkę.

Na imprezie, profesjonalnie prowadzonej przez Piotra Łapę, nie brakowało balonów, masko-

tek, pucharów i różnych gadżetów (wszystkie opatrzone logo i flagą Unii Europejskiej), oraz smacznego poczęstunku dla jej uczestników.

Piknik był elementem realizacji projektu systemowego „Od aktywnej integracji do zatrudnienia. Integracja społeczno-zawodowa beneficjentów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łędzinach”, współfinansowanego w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Był też jednym z zadań Miejskiego Programu Aktywności Lokalnej na lata 2009-2013, przyjętego uchwałą Rady Miasta. /wm/


Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
w Łędzinach realizuje projekt systemowy na rok 2009 pn.:
„OD AKTYWNEJ INTEGRACJI
DO ZATRUDNIENIA – aktywizacja społeczno – zawodowa
beneficjentów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Łędzinach”.

Przedsięwzięcie realizowane jest dzięki wsparciu finansowemu ze środków **Unii Europejskiej** w ramach **Europejskiego Funduszu Społecznego** w okresie od **01.04.2009r.** do **31.12.2009r.**

Projekt skierowany jest do kobiet – pozostających bez pracy lub zatrudnionych, zagrożonych utratą pracy, w wieku aktywności zawodowej, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, dotkniętych lub zagrożonych przemocą domową.

Należy zaznaczyć, iż realizacja Projektu, przebiega dwutorowo. Z jednej strony zakłada wsparcie dla osób dotkniętych przemocą domową, z drugiej, edukację społeczności lokalnej – otoczenie Uczestniczek Projektu – mieszkańców ulic: Hołdunowskiej, Gwarków i Pokoju.

Przewidziane w Projekcie działania obejmują:

- spotkania uczestniczek ze specjalistą od autoprezentacji (podstawy wizażu, stylistyki itp.);
- szkolenie integrujące poprzez działania twórcze (decoupage);
- terapię psychologiczną (wstępne spotkanie indywidualne z psychologiem + terapię grupową);
- szkolenie z zakresu podstawowej obsługi komputera;
- trening w zakresie podniesienia kompetencji społecznych.

W trakcie realizacji Projektu przewiduje się także wsparcie finansowe mające na celu zabezpieczenie potrzeb Uczestniczek projektu pod kątem ich udziału w projekcie, sfinansowanie kosztów wyżywienia i opieki nad dziećmi na czas realizacji zajęć. Po zakończeniu Projektu, planuje się listem intencyjnym skierować uczestniczki na szkolenia zawodowe do Powiatowego Urzędu Pracy.

Projekt zakłada również realizację działań mających na celu **edukację społeczeństwa w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej**. Dla urzędywistnienia powyższych działań przewidziano organizację pikniku pod nazwą „Poznajmy się”.

Działania przewidziane w Projekcie mają przyczynić się do zwiększenia szansy Uczestniczek Projektu na zatrudnienie, wdrażanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, zwiększenia zdolności komunikacyjnych, zmiany mentalności i świadomości zarówno Uczestniczek Projektu jak i społeczności lokalnej, uwrażliwienie społeczeństwa na problem przemocy domowej.

Udział beneficjentów w Projekcie jest bezpłatny. Zaproponowane w nim działania niosą za sobą istotną wartość dodaną. Należy podkreślić, że bez wsparcia z EFS nie byłoby to możliwe.

Zabawa służy budowie

► Za nami lato i początek jesieni – okres sprzyjający organizacji przeróżnych festynów i pikników, które (jak każda forma wspólnej zabawy mieszkańców) służą poznaniu i integracji. Tego typu inicjatywy są tym cenniejsze, gdy uczestnicy festynów angażują się w ich przygotowanie. Nasze miasto jest postrzegane przez pryzmat swarów i waśni, ale czy aby na pewno zasługuje wyłącznie na taką opinię? Z pewnością nie! Wystarczy pomóc mieszkańcom, wesprzeć ich organizacyjnie i finansowo, a potrafią przygotować imprezy, których inni mogą tylko pozazdrościć.

Do dwóch bardzo udanych pikników rodzinnych zorganizowanych na Ratuszu dopisać należy trzeci, który odbył się 12 września na boisku przy ulicy Grunwaldzkiej. Jego inicjatorką była Krystyna Wróbel, ale ciężar organizacyjny i promocję imprezy wśród mieszkańców ulicy Grunwaldzkiej i okolic wzięli na siebie: Ewa Pawłowska, Bogusława Szostkowska i Grzegorz Czyrwik. To głównie ich zasługą jest, że nie było problemów z wykoszeniem trawy w miejscu zabawy, przygotowaniem miejsca na ognisko i pozbieraniem drewna, dostarczeniem i rozłożeniem ław, stołów, parasoli i namiotów, które okazały się bardzo przydatne. Istotnym elementem imprez tego typu są gry i zabawy dla dzieci, które prowadzone przez Krystynę Wróbel nie mogłyby się odbyć, gdyby nie pomoc innych uczestników pikniku. We wszystkie działania zaangażowali się: Barbara Węgrzyn, Beata Warzecha, Urszula i Czesław

Cubrowie, Sylwia Kolny, Agata i Grzegorz Bator, Bożena Kostyra, Piotr Arendarski, Mateusz Dudek, Leszek Gwoździowski, Beata i Józef Kucharscy, państwo Pniokowie, Ireneusz Wróbel i Tomasz Chwistek. Na szczególne wyróżnienie zasługują Aneta Giza i Aleksandra Sroka, które z wielkim poświęceniem angażowały się w zabawę z najmłodszymi uczestnikami wszystkich trzech pikników. Państwo Malczykowie nieodpłatnie udostępniły zasilanie w energię elektryczną, niezbędną do oświetlenia miejsca zabawy i przyłączenia aparatury nagłaśniającej panów Kani i Króla, którzy zapewnili oprawę muzyczną.

Pikniki otworzył mecz piłkarski dwóch drużyn „Wzgórza”. Grali juniorzy i seniorzy. Podczas imprezy zorganizowano kilkanaście konkursów w różnych kategoriach wiekowych. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się konkurencja rodzinna, w której toczyła się zacięta rywalizacja o atrakcyjne nagrody.

Nagrody otrzymali wszyscy uczestnicy współzawodnictwa – nie tylko zwycięzcy, ale również ci, których sukcesem był start w zawodach. Najmłodsi uczestnicy zabaw mieli po trzy lata i dla nich nagrodą była ważnym czynnikiem zachęcającym do aktywności i działania w przyszłości. Częścią pikniku było tradycyjne ognisko i pieczenie kiełbasek oraz zabawa taneczna na świeżym powietrzu.

Po zakończeniu imprezy wielu jej uczestników zostało, aby posprzątać. Dzięki sprawnej or-



Rywalizacja najmłodszych uczestników pikniku.



Zwycięzcy konkurencji rodzinnej „Sadzenie ziemniaków”.

ganizacji już o godzinie 23 miejsce zabawy było uporządkowane.

Kolejny raz okazało się, że wsparcie ze środków pożytku publicznego mieszkańców chcących organizować wspólną zabawę jest dobrym pomysłem, a pieniądze przeznaczone na ten cel nie są zmarnowane. Jeśli do tego dodać zaangażowanie klubu sportowego MKS Łędziny, Janusza Freitagą i spółki „Eko-rec” oraz łędzińskiego Miejskiego Ośrodka Kultury, które-

go dyrektor Joanna Figura zawsze chętnie udostępnia wyposażenie MOK-u, to okazuje się, że pomysł wyjścia miasta (jako instytucji samorządowej) do mieszkańców, jest prostym sposobem tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Takie wspólne, zgodne działanie służy budowaniu poczucia wartości mieszkańców naszego miasta i poprawy jego wizerunku. Dobry przykład jest. Może wykorzystać go w innych dzielnicach Łędzin? /wm/

Góreckie dożynki

☉Górczanie też są chcą rozrywki i – podobnie jak przed rokiem – zorganizowali w niedzielę, 6 września, na parkingu przy kościele św. Piotra i Pawła rekreacyjno-sportowy festyn dożynkowy.

– Nadaliśmy mu miano „dożynkowy”, bo chcielibyśmy go organizować co roku tydzień po miejskim święcie plonów. Ponadto w jego programie jest sporo elementów związanych z ludowymi zwyczajami dożynkowymi – mówi radny Alojzy Palka, jeden z inicjatorów imprezy, na której biesiadowano i bawiono się wesoło do późnych godzin wieczornych. /wm/



Na dożynkach musi być muzyka.

Spotkanie z historią...

Dokończenie ze str. 1

W obozie chodziłem w normalnych, skórzanych butach. Więc mówię do niej, że wystąpię w takich starych niemieckich butach z cholewami. A ona mi na to, że to niemożliwe, bo ona ma dokumentację. Powiedziałem jej wtedy, żeby mnie nie traktowała jak aktora, który jeszcze nie wie, co ma grać, a już ma koncepcję, bo ja też mam dokumentację. I wyjąłem to potrójne zdjęcie w pasiaku, z numerem. Speszyla się, ogromnie mnie przeproszała, a potem już wszyscy traktowali mnie jak świadka czasu, jako eksperta."

Spotkanie miało charakter wspomnień o latach II wojny światowej. Monodram to opowieść aktora o ucieczce z Aus-

chwitz. Ucieczka, życie w ukryciu, powrót do normalności – wszystko to opowiedziane było w tak przejmujący sposób, że w całej zapelnionej 196-osobowej sali panowała zupełna cisza. A Kowalczyk snuł swoją historię...

Historia tej ucieczki sięga wydarzeń z 27 maja 1942 roku. Wówczas do obozowej karnej kompanii wcielono około 400 polskich więźniów politycznych. Do Auschwitz zostali deportowani w 1941 i 1942 roku z Warszawy i Krakowa. Co kilka dni Niemcy wybierali spośród nich kilkanaście osób i rozstrzeliwali. Groźba śmierci doprowadziła więźniów do zaplanowania zbiorowej ucieczki 400 więźniów. Spośród tych, którzy podjęli ucieczkę wydostało się dziewięciu, m. in. August Kowalczyk. Po ucieczce

August Kowalczyk schronił się w Bojszowach u polskich rodzin Lysków i Sklorzy. Później oświęcimską organizacją ZWZ/AK umożliwiono mu przedostanie się do Krakowa. August Kowalczyk trafił stamtąd do oddziału AK walczącego w powiecie miechowskim.

Dopełnieniem tego wieczoru była projekcja filmu Józefa Kłyka pt. „Różaniec z kolczastego drutu”, opartego na wspomnieniach i książce Augusta Kowalczyka. Reżyser krótko wprowadził młodzież w kanwę filmu, konfrontując wspomnienia pana Augusta Kowalczyka z własną, filmową interpretacją tych wydarzeń.

Po projekcji głos zabrali kombatanci ze Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Polity-

cznych z Koła Miejskiego z siedzibą w Łędzinach na czele z prezesem Janem Michniam, którzy opowiadali młodzieży swoje przeżycia po „marszu śmierci”, w którym uczestniczyli.

Spotkanie wywołało wiele wzruszeń. Młodzież słuchała wspomnień z zapartym tchem. Na sali panowała przenikliwa cisza, skupienie. Postawa młodzieży była wspaniała. Pan August Kowalczyk gratulował nam tak wspaniałej młodzieży, która swoim zachowaniem i zainteresowaniem okazała szacunek nie tylko jemu, ale także wszystkim kombatantom i tym, którzy swoim życiem związani byli z wydarzeniami wojennymi.

Nauczycielom i młodzieży dziękujemy za wspaniałe spotkanie. JOANNA FIGURA

Pasjonat w swoim żywiole Trzy turnieje Rosy

Edward Rosa, instruktor tenisa ziemnego, był w swoim żywiole. Mimo problemów z pogodą zorganizował, przeprowadził i sędziował trzy otwarte doroczne turnieje amatorskie.

▶ 12 i 13 września o puchar starosty bieruńsko-łędzkiego Piotra Czarnynogi walczyło 22 tenisistów – seniorów. Po raz drugi z rzędu zwyciężył 46-letni tyszanin Bogumił Woźny, ale duży opór w finale stawiał mu łędzinianin Zbigniew Więctaw (który swą przegraną usprawiedliwiał tym, iż zbyt dużo sił kosztowała go walka półfinałowa z Edwardem Rosą). Puchary i nagrody w imieniu starosty wręczył wiceprezes Fundacji Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki w Łędzinach, Eugeniusz Pluszczyk.

W kolejny weekend na kortach „Zalewu” odbył się turniej tenisowy juniorów do lat 18 o puchar łędzkiego burmistrza Wiesława Stambrowskiego. Tym razem to łędzinianin Paweł Kania pokonał w finale tyszanina Aleksandra Wilusza 2:0. Bardzo zacięty bój

o trzecią lokatę stoczyli dwaj łędzinianie. Patryk Stuchlik zwyciężył na przewagi Adama Kaizika.

– Liczyłem co najmniej na finał, gdyż już raz ten turniej wygrałem. Ale i tak swoim występem jestem usatysfakcjonowany – tłumaczył Patryk.

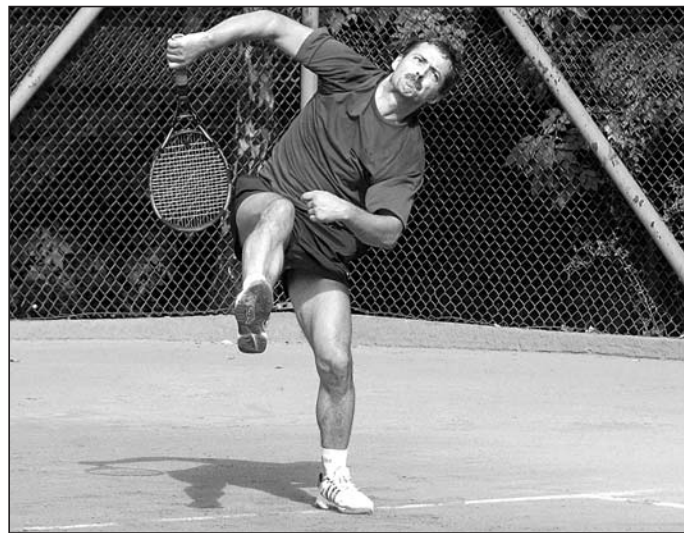
– A co ja mam powiedzieć? – wtrąca Adam. – Prowadziłem w teabreaku 8:5, a mimo to przegrałem decydującego seta 8:9.

Lokaty V-VIII wywalczyli dwaj inni łędzinianie Przemek Pczycki i Paweł Bajura, bierunianin Paweł Kucz i tyszanin Szymon Noras.

Organizatorem tych dwóch turniejów, które prowadził i sędziował Edward Rosa, była FRSKFiT.

26 i 27 września w tenisowych mistrzostwach Łędzin rywalizowały kobiety. Zwyciężyła po raz drugi z kolei bierunianka Anna Zambrzycka.

– Byłam faworytką, ale w finale znów musiałam stoczyć bardzo ciężki i wyrównany pojedynek (2:1) z tyszanką Bożeną Wieczorek, czyli z tą samą zawodniczką co w ubiegłym ro-



Zbigniew Więctaw.



Zbigniew Więctaw, Bogumił Woźny, Edward Rosa, Paweł Puchajda i Eugeniusz Pluszczyk.

ku – mówiła. Na miejscach V-VIII sklasyfikowane zostały łędzinianki Marzena Rosa i Joan-

na Zbrodycho, bierunianka Jądwiaga Krzykawska i tyszanka Magdalena Sokal. /wm/

Skat o puchar burmistrza

Aż 87 skacistów rywalizowało w ośrodku Centrum o puchar burmistrza Wiesława Stambrowskiego podczas III otwartego turnieju z cyklu Grand Prix Okręgu Tychy.

► Zawody, zorganizowane przez zarząd Skat Klubu OSP Łędziny, odbyły się 11 października. Zawodnicy z Łędzin byli gośćmi. Najlepsi z nich, Stanisław Skrzypulec (Maxi Chełm Śl.) i Leszek Dąbrowski (SK OSP Łędziny) zajęli szóstą i siódmą lokatę. Wyprzedzili ich Marian Jarosz (KWK Pokój Ruda Śląska), Wiktor Noras (Wola), Emil Zielonka (Tęcza Tychy), Teofil Norek (Multi Form II) i Jerzy Grygiel (Grobla Ćwiklice). Dodajmy jeszcze, że najlepszą lokatę wśród kobiet zajęła łędzinianka Lidia Segeth.

Trzy puchary i 15 nagród rzeczowych, ufundowanych przez miasto Łędziny, wręczył burmistrz Stambrowski w towarzystwie głównych organizatorów turnieju Adama i Krzysztofa Kołodziejczykóww oraz Iwony Śliwińskiej.

Czwarty, ostatni turniej z tego cyklu odbędzie się 11 listopada w tyskim SDK „Tęcza”. Pięciu najlepszych skacistów w końcowej klasyfikacji reprezentować później będzie okręg tyski w finałach indywidualnych mistrzostw Polski. /wm/



Nagrodzeni i organizatorzy turnieju o puchar burmistrza.



Gra Lidia Segeth.



Nagrodę odbiera Leszek Dąbrowski.

Medalowe zdobycze Orki

► W ostatnim dniu września łędzińska pływalnia gościła uczestników III Międzynarodowych Zawodów Pływackich – imprezy, która na stałe zagościła już w kalendarzu imprez i która gromadzi na starcie coraz więcej uczestników.

W tym roku w szranki stanęło 120 zawodników z sześciu klubów: MPK z słowackiego Dolnego Kubina, Victorii Kozy, MOSiR-u Mysłowice, MUKS GILUS w Gilowicach, Wodnika Katowice oraz gospodarzy – łędzińskiej „Orki”. Jak zwykle nasi pływacy nie zawiedli i wielokrotnie stawali na podium.

Rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach wiekowych: pływaków 10-letnich i młodszych, 11- i 12-latków oraz w katego-

rii 13-15 lat. W każdej z nich łędzińska „Orka” wyraźnie zaznaczyła swoją obecność, nawet w międzynarodowym towarzystwie.

Tryumfy święcili: Sylwia Papiernik w wyścigu na 50 m stylem motylkowym (13-15 lat), Martyna Wałocha na dystansie 100 m stylem grzbietowym (11-12 lat), Szymon Freitag w tej samej konkurencji, a także na 200 m stylem zmiennym, dwunastoletnia Sara Marzec (dwukrotnie – w wyścigu na 100 m stylem klasycznym oraz 200 m stylem zmiennym), Jakub Walczysko w kategorii najmłodszych (także dwa razy na najwyższym stopniu podium – 100 m stylem motylkowym i 200 m zmiennym). Nie gorsi chcieli być Karolina Buda (11-12 lat), która zwyciężyła w wyścigu na 100 metrów

stylem motylkowym oraz Adrian Pomietło, który okazał się najszybszy w wyścigu na 200 m stylem zmiennym, w grupie zawodników najstarszych.

Listę medalistów „Orki” uzupełniają: Paula Oleś, Anna Kruk, Adam Adamus, Marta Bogacz, Kamil Krawczyk, Krzysztof Świstek, Beata Szłapa, Dawid Bednarek, Paweł Ratajczyk, Oleś Radosław, Marta Kieraga oraz Paweł Adamus.

Łącznie pływacy z Łędzin wywalczyli w tych zawodach aż 32 medale (10 złotych, 11 srebrnych i 11 brązowych). Jeśli dodamy do tego srebro w sztafecie 4 x 50 metrów stylem dowolnym chłopców, to mamy pełny obraz medalowych zdobyczy „Orki”. Gratulujemy!

MARCIN PODLEŚNY

Łędziny-teraz!



► Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z MKS-em?

Tego dokładnie nie jestem w stanie sobie przypomnieć. Zaczynałem bodajże w trampkarzach młodszych, u trenera Mirosława Wowry.

► Którzy inni trenerzy jeszcze Cię prowadzili?

Poza Mirosławem Wowro, którego wspominam najlepiej, byli to: Kazimierz Rozmysłowski, Damian Nyga i Łukasz Doktor. Mam nadzieję, że nikogo nie pominąłem.

► Jak wspominasz swoje początki w pierwszej drużynie?

Bądźmy optymistami

Zacząłem grać w pierwszej drużynie pod okiem trenera Rozmysłowskiego, który wtedy prowadził drużyny juniorów i seniorów. Kto zaprezentował się dobrze w meczu juniorów, ten dostawał powołanie do seniorów.

► Jak oceniasz swoją postawę w tym sezonie, jesteś zadowolony ze swoich występów?

Każdy zawodnik po każdym meczu zawsze odczuwa niedosyt. Tak też jest ze mną, jednak nie zawsze mecz wychodzi tak, jak byśmy chcieli. Podejrzewam, że jak bym grał tak, jak mi się marzy, to bym nie grał w lidze okręgowej tylko gdzieś wyżej. Cieszę się, że gram coraz więcej, ale wiem, ile pracy jeszcze przede mną.

► Grałeś już na różnych pozycjach (w pomocy na środku i z prawej strony, w ataku). Na której z nich czujesz się najlepiej?

W juniorach grałem albo w środku, albo na skrzydle, jednak w środku (gdzie dob-

rze współpracowało mi się z Mateuszem Śliwą) czułem się o wiele lepiej. Teraz jestem przez trenera wystawiany w ataku lub na prawej pomocy. Jednak gra w ataku czy na skrzydle nie robi mi różnicy. Potrafię grać na obu tych pozycjach.

► Które z Twoich spotkań było najlepsze?

Z żadnego spotkania nie byłem wystarczająco zadowolony, ale wybrałbym mecz z Nadwiślanem, który wygraliśmy 2:1. Jeden mecz utkwił mi w pamięci chyba do końca życia, kiedy w dzień moich 18. urodzin strzeliłem dwie bramki w drużynie juniorów i dostałem powołanie do seniorów. Wszedłem w połowie meczu i udało mi się strzelić jedną z dwóch bramek dla MKS-u w wygranym meczu z Czarnymi Piasek 2:1.

► Jak współpracuje Ci się z trenerem Marcinem Polarem?

Bardzo dobrze. Trener ma profesjonalne podejście do

każdego zawodnika. Walka o skład trwa przez cały sezon. Trener wszystkich zawodników traktuje jednakowo.

► Jak oceniasz postawę MKS-u w rundzie jesiennej?

Założenia były takie, że po rundzie wiosennej plasujemy się w pierwszej trójce. Pechowe mecze ze Śląskiem Świętochłowice i LKS Łąka oddaliły nas trochę od liderów, ale bądźmy optymistami. Przed nami jeszcze sporo kolejek i miejmy nadzieję, że podskoczmy w tabeli. Trójka jest w naszym zasięgu.

► Twoje plany i marzenia sportowe?

Chciałbym zagrać kiedyś z MKS-em w wyższej klasie rozgrywkowej. A co do marzeń, to nie mam żadnych szczególnych.

► Czy jest piłkarz, na którym się wzorujesz?

Podoba mi się styl gry Naniego z Manchesteru United. Ale na co dzień jestem kibicem Liverpoolu.

Rozmawiał MARCIN PODLEŚNY

Modelarska czołówka powiatu

► Na lądowisku motolotni w Hołdunowie 26 września odbyło się X Powiatowe Święto Latawca. Startowało 62 zawodników – uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu powiatu oraz podopiecznych MOPS i Ośrodka Błogosławiona Karolina. Imprezę tradycyjnie zorganizował Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Bieruniu. Pomogli wolontariusze z młodzieżowego Koła LOK przy Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach, prowadzonego przez Danutę Płucieńczak.

Reprezentantki SP nr 3 w Łędzinach: Patrycja Szypuła, Magda Tam, Weronika Komandera i Kamila Borkowska wywalczyły cztery najwyższe lokaty w swej grupie wiekowej w kategorii latawców płaskich. Michał Uzdrzychowski (Gimnazjum nr 2) był czwartym w grupie gimnazjalistów. Ola Banasik z SP 1 zajęła trzecie miejsce w kategorii latawców przestrzennych w grupie szkół podstawowych, a Michał Uzdrzychowski drugi w grupie gimnazjalistów. Drużynowo w grupie podstawówek zwyciężyła (podobnie jak przed rokiem) reprezentacja SP 3 z Hołdunowa, którą do zawodów przygotowała Sylwia Komandera. W grupie gimnazjów 2 miejsce



Zwycięska drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3.

zajęła ekipa z Gimnazjum nr 2, a trzecie OBK Łęziny.

Wyróżnienia za najciekawszy i najlepiej wykonany model otrzymali – Weronika Komandera dostała ponadto wyróżnienie za najciekawszy i najlepiej wykonany latawiec płaski.

Loty oceniała komisja w składzie: Jerzy Uzdrzychowski – przewodniczący, Marek Lizak, Andrzej Malorny, Sylwia Komandera, Ryszard Gawlik, Andrzej Sieja, Edmund

Chrobot, Marek Opalach, Grzegorz Nowak i Tomasz Michalski.

Puchary, medale, dyplomy i nagrody rzeczowe wręczali członek Zarządu Powiatu, Marek Bania i prezes Zarządu Powiatowego LOK Franciszek Musioł.

Po zakończeniu zawodów, atrakcją piknikowej już części spotkania były pokazy lotów modeli zdalnie sterowanych: szybowców, motoszybowców i samolotów akrobacyjnych. Modele te demonstrowali m. in. Janusz Musiak, Piotr Galbierz, Andrzej Sieja i Piotr Kostorz z modelarni powiatowej w Łędzinach. /wm/

Modelarze zapraszają

► 27 października (wtorek) o godz. 15.00 w sali konferencyjnej budynku Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego przy ul. Łęzińskiej 24 odbędą się uroczyste obchody 10-lecia działalności Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju i 40-lecia modelarstwa w Łędzinach. Uroczystości towarzyszyć będzie wystawa dorobku kół modelarskich w powiecie i promocja biuletynu okolicznościowego. Wstęp wolny. /wm/

Off road dostarczył emocji

Początkowo nie było entuzjazmu, kiedy w ubiegłym roku Tomasz Szwedo, członek zarządu Łędzińskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin, zaproponował zorganizowanie wspólnie z Klubem „Jeepnięci Silesia” jazd samochodami terenowymi po hałdzie czeladzkiej. Ostatecznie zwyciężyła ciekawość i bardzo przekonująca argumentacja pomysłodawcy. W tym roku nie trzeba było już nikogo namawiać. 8 września podczas zebrania stowarzyszenia Tomasz Szwedo w kilkanaście minut zapełnił listę zgłoszeń 45. nazwiskami.

▶ W słoneczną sobotę 26 września łędzianie uczestniczyli w imprezie zorganizowanej wspólnie z 35. offroadowcami ze wspomnianego klubu. Tym razem otrzymała ona już oficjalną nazwę: I Integracyjny Rajd Terenowy. Na odprawie uczestnicy podzielili się na małe grupki, przeważnie rodzinne, wylosowano samochody terenowe z kierowcami, zapoznano wszystkich z regulaminem rajdu, po czym poszczególne ekipy wyruszyły na bardzo urozmaiconą trasę.

– Trafiła mi się dwójka sympatycznych dzieciaków z tatą i generalnie od momentu startu „banany” na twarzach i głośne krzyki – opowiada jeden z offroadowców o pseudonimie Guma. – W trakcie jazdy bawimy się wszyscy świetnie, parę razy się gubimy, jak chyba większość uczestników.

Po ogłoszeniu wyników, rozdaniu gościom z Łędzin pucharów i dyplomów oraz „certyfikatów ofroldowca” dalsza część spotkania odbywała się



FOTO: ARC

już przy ognisku i pieczeniu kiełbasek. – Warto było tego doświadczyć na własnej skó-



rze. – Będę namawiać innych, żeby w przyszłym roku też spróbowali jazdy terenówkami

po czeladzkiej hałdzie – powiedział Edward Szweda z Górek. /wm/

Z chustą przy ognisku

▶ Tym razem miejsca Łędzińskiemu Stowarzyszeniu Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin, ale także sprzętu, naczyń i budynku w celach sanitarnych użyczył Miejski Ośrodek Kultury. 19 września ponad 120 osób, w tym goście, uczestniczyło w tradycyjnym spotkaniu integracyjnym na pożegnanie lata, zorganizowanym przy ognisku.

Dobrym duchem imprezy była (nie tylko z racji sprawowanej funkcji) prezes Krystyna Cuber, która nieustannie organizowała przeróżne gry i zabawy, dopingowała zebranych, a zwłaszcza dzieci i młodzież, do udziału w nich, pilnowała też, ażeby nikomu nie zabrakło grochówki, kiełbasek z rożna, żeberek czy słodyczy i napojów. Największym powodzeniem cieszyły się zabawy z chustą Klanza, gdyż oprócz tradycyjnych zabaw ciągle wymyślano nowe.

– Szkoda, że ognisko już zgasta i trzeba iść do domu – żaliła się na koniec Mirella Musioł, jedna z uczestniczek tej serdecznej, przyjacielskiej imprezy. /wm/



FOTO: WM

Wycieczka do Lichenia

► W połowie września wiceprezes Jerzy Wodzis zorganizował wycieczkę do Sanktuarium Matki Bożej w Licheniu. 47 uczestników pod wodzą przewodnika zwiedziło nie tylko ogromną bazylikę, ale także stary kościół św. Doroty, w którym do 2006 roku znajdował się obraz Matki Bożej Licheńskiej, Gołgotę oraz Las Grąbliński, w którym miały miejsce trzy objawienia Matki Bożej. Podziwiano dzwonicę z trzema dzwonami o imionach „Józef” (największy odlany dzwon w Polsce, o wadze ok. 12 ton!), „Piotr” i „Paweł” oraz dzwonicę z dzwonem „Jan Paweł II” – największym w Polsce co do wielkości, a drugim w Europie. Mogli też wejść pie-



szto bądź wjechać windą na 31 piętro wieży przy bazylice, skąd z tarasu widokowego podziwiano okolice Lichenia. Znalazł się też czas na pieczenie kiełbasek

przy ognisku. – Tę wycieczkę określiłabym jako najciekawszą i najważniejszą w moim życiu – powiedziała nam Felicia Musioł. /wm/

U seniorów bez zmian


► OSP Lędziny użyczyła 21 września sali na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Seniora przy MKS Lędziny. Zebraniu przewodniczył honorowy członek klubu Stefan Stachoń. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć górników – ofiar wypadku w kopalni „Wujek – Śląsk” w Rudzie Śląskiej, potem wysłuchali sprawozdań z działalności ustępującego zarządu i udzielili mu absolutorium. Wybrali nowe władze w starym składzie: Emil Piątek – prezes, Alfred Kapica – wiceprezes, Jerzy Konieczny – skarbnik, Ryszard Nieszporek – sekretarz, Teodor Kołodziej – a członek zarządu, Jan Bogacki – przewodniczący komisji rewizyjnej oraz Herbert Struzyna i Henryk Kostka – jej członkowie.

Na wniosek zarządu Alfred Kapica otrzymał z rąk obecnego na zebraniu burmistrza Wiesława Stambrowskiego pamiątkowy grawerton i dyplom uznania za długoletnie zaangażowanie w działalność Klubu Seniora i współpracę z Miejskim Klubem Sportowym. /wm/

Sprostowanie

► W opublikowanym w poprzednim wydaniu artykule pt. „Wszyscy dbajmy o las” powinno być: **leńniczy** Bolesław Czarniecki. Pana leńniczego i wszystkich zainteresowanych przepraszamy. Redakcja

Serdeczne podziękowania dla wszystkich biorących udział w poszukiwaniu zaginionej córki Anny, a w szczególności dla Państwa Sylwii i Daniela Niemczok za udzielenie pierwszej informacji o miejscu pobytu córki. Także za ofiarną pomoc rodzinie, sąsiadom z ulicy Wygody i Podgórznej oraz organom Policji i Straży Pożarnej.
Wdzięczni rodzice

Wydawca:
Urząd Miasta Lędziny

ul. Lędzińska 55, 43-143 Lędziny
Opracowanie redakcyjne:
Marian Ryglewicz
Realizacja wydawnicza:
Petit-Media, tel. 509-180-120
e-mail: petit_media@gazeta.pl
Druk: GRAPH Katowice
Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

Zarząd Lędzińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin
ZAPRASZA na spotkanie z cyklu
„Większa wiedza – większa tolerancja”,
które odbędzie się **27 października o godz. 16.00.**
w Sali Konferencyjnej Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego
przy ul. Lędzińskiej 24.

Temat prelekcji: **„Niegrzeczne dzieci”**

1. Najczęściej diagnozowane jednostki zaburzeń w zachowaniu: autyzm, zespół Aspergera, ADHD, inne.
2. Problemy opiekuńczo – wychowawcze.
3. Komunikacja werbalna i alternatywna.
4. Nowoczesne metody terapeutyczno – edukacyjne stosowane przez opiekunów i profesjonalistów.

Prelekcję poprowadzi Miłosława Kania.
Wstęp wolny.

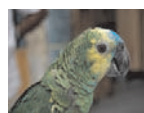
Spotkanie adresowane jest nie tylko do członków rodzin dzieci z autyzmem, ale wszystkich zainteresowanych, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę na ten temat.

 **TARGOWISKO MIEJSKIE**
43-143 Lędziny, ul. Fredry 10 a
tel./fax: 032/326-63-95 • e-mail: targowiskoledziny@interia.pl
REGON: 276932379 • NIP: 646-24-90-467

Lędzińska Giełda

Ptaki Egzotyczne. Gołębie rasowe. Drób ozdobny. Pawie. Króliki. Psy. Koty.
Drobny inwentarz, karmy i inne.

Zaprasza


Na Giełdę Hodowców i Wystawców
w niedzielę 25 października
i
29 listopada

Od godziny 8.00 do 12.00

Promocyjnie wstęp wolny dla zwiedzających i kupujących w dniu 25 października

Kierownik Targowiska



Taneczna jesień

Lędzińska hala sportowa gościła 19 września czołówkę tancerzy z kraju, którzy rywalizowali o Puchar Burmistrza Miasta Łędziny w IV Ogólnopolskim Turnieju Tańca „Taneczna Jesień – Łędziny 2009”.

► Organizatorami turnieju były Fundacja Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki w Łędzinach oraz Szkoła Tańca Towarzyskiego „Wir” w Mysłowicach. Funkcję kierownika turnieju pełniła Marzena Lozinszek z „Wiru”, a kierownika organizacyjnego Eugeniusz Pluszczyk, wiceprezes FRSKFiT.

Do rywalizacji, która toczyła się z podziałem na kategorie wiekowe i klasy taneczne przystąpiło około 130 zawodników, którzy prezentowali się w tańcach tradycyjnych: walcu angielskim, wiedeńskim, tangu, foxtrocie, czy quicstepie, a także w latynoamerykańskich – sambie, cha chy, rumbie, czy ji-

vie. Było emocjonująco i barwnie, bądź elegancko – w zależności od prezentowanego tańca. Czego namiastkę można zobaczyć na fotografiach. Na zwycięzców czekały puchary, dyplomy, medale, upominki oraz oklaski od licznie zgromadzonej publiczności.

TEKST I FOTO: MARCIN PODLEŚNY

